

# Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

---

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8191,Szef-BBN-prezydent-ma-idee-aby-wzmocnic-nasza-obecnosc-w-strefie-zdemilitaryzowana.html>

19.04.2024, 01:43

08.05.2018

## Szef BBN: prezydent ma ideę, aby wzmocnić naszą obecność w strefie zdemilitaryzowanej

---

**Prezydent Andrzej Duda ma ideę, żeby wzmocnić naszą obecność w strefie zdemilitaryzowanej pomiędzy Koreą Płd. i Płn.; rozmawiamy z szefem MON Mariuszem Błaszczakiem jak to uczynić - poinformował we wtorek szef BBN Paweł Soloch.**

Soloch powiedział we wtorek w audycji "Poranek Rozgłośni Katolickich Siódma 9", że rozmowy na szczytach służą temu, żeby Korea Północna zrezygnowała z programu nuklearnego.

"Jest też pewne oczekiwanie większego zaangażowania się Chin w tę sprawę, ponieważ do tej pory to Stany Zjednoczone są tą siłą, która wywiera presję na reżim (w Korei Północnej)" - podkreślił szef BBN.

Dopytywany, czy Polska jest jakoś w to zaangażowana, Soloch przypomniał, że mamy placówkę dyplomatyczną w Pjongjangu. "Jesteśmy obecni, co prawda nie permanentnie, ale też rozważamy taką możliwość, w strefie zdemilitaryzowanej, obok Szwedów i Szwajcarów, oni są stale, my mamy tam swoje przedstawicielstwo wojskowe, pan prezydent ma taką ideę, by wzmocnić tę naszą obecność, rozmawiamy z panem ministrem Mariuszem Błaszczakiem jak to uczynić" - powiedział szef BBN.

Według niego, jest to istotne o tyle, że - jak mówił - groźba konfliktu właśnie w tamtej części świata, osłabia zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w Europie. "Więc jesteśmy zainteresowani, żeby tam te sprawy rozwiązać" - zaznaczył Soloch.

Dopytywany, czy Warszawa była brana pod uwagę jako miejsce spotkania prezydenta USA Donalda Trumpa z przywódcą Korei Północnej Kim Dzong Unem, Soloch powiedział, że nie może tego potwierdzić.

Korea Północna zaapelowała w niedzielę do USA, by przestały wywierać presję i nie groziły jej, gdyż nie pomoże to w rozwiązaniu kwestii programu nuklearnego. Pjongjang przestrzegł też Waszyngton przed wprowadzaniem w błąd opinii publicznej. W ostatnich latach na Koreę Płn. nałożono serię oenzetowskich i amerykańskich sankcji, których celem jest ograniczenia programów: nuklearnego i raketowego reżimu w Pjongjangu.

Prezydent USA Donald Trump, który w najbliższych tygodniach planuje spotkać się z Kimem, zapowiedział, że utrzyma sankcje, będzie wywierał presję na Pjongjang i "nie powtórzy błędów poprzednich administracji". Trump jest przekonany, że to właśnie jego twarda postawa doprowadziła do uspokojenia sytuacji na Półwyspie Koreańskim.

27 kwietnia przywódcy obu Korei: Kim Dzong Un i Mun Dze In spotkali się we wsi Panmundżom po południowokoreańskiej stronie linii demarkacyjnej, która dzieli oba kraje. Omawiali tam m.in. szereg spraw, mających na celu zbliżenie obu państw koreańskich, które formalnie są w stanie wojny od zakończonego 65 lat temu konfliktu zbrojnego. Podpisali deklarację, w której zapowiedzieli wspólne dążenia do zawarcia formalnego układu pokojowego.

Źródło: PAP

---

[Tweetnij](#)